

Burda w Wiśle!

Data publikacji: 9.10.2006 0:00



brak zdjęcia

Sobotni mecz A-klasy w Wiśle pomiędzy KS Wisła Ustronianka a LKS Tempo Puńców miał być sportowym świętem. Niestety kibice miejscowych doprowadzili do tego, że z widowiska zrobiła się granda.

Jeszcze w 90 minucie spotkania wydawało się, że mecz zakończy się wynikiem 2:0 dla gości, jednak piłkarze Wisły Ustronianki bo bramkach Pawła Leśniewicza i Tomasza Wuwra doprowadzili do remisu.

Po tej bramce nerwowość wkradła się poczynania zespołu z Puńcowa, czego kulminacją był bardzo niebezpieczny wślizg Piotra Wiśelki w nogi przeciwnika. Za ten faul prowadzący to spotkanie Krzysztof Myrmus pokazał graczowi Tempa czerwony kartonik. I byłoby po sprawie, gdyby nie to, że kilkunastoosobowa grupka tzw. pseudokibiców Wisły wtargnęła na boisko i rzuciła się w kierunku Wiśelki, okładając go, a potem innych zawodników przyjezdnych, pięściami.

Sędzia nakazał graczom przerwać mecz, oznajmiając przy tym, że spotkanie nie zostało zakończone zgodnie z przepisami.

Oczywiście raport trafi do Podokręgu Skoczów i wszystko wskazuje na to, że zespołowi Tempa zostanie przyznany walkower, a nowo otwarte boisko w Wiśle zostanie zamknięte.

I tylko przez głupotę swoich 'kibiców', Wisła Ustronianka straci to, co przez ambitną postawę na boisku swoich graczy wywalczyła na boisku.

Takiego zachowania kibiców już dawno nie obserwowaliśmy na naszych boiskach. I komu to było potrzebne?